



Pierwszy biskup gliwicki

Pasterz i sługa

Z biskupami metropolii górnośląskiej, kapłanami i wiernymi bp Jan Wiczorek obchodził w gliwickiej katedrze **złoty jubileusz święceń kapłańskich**

Więcej na str. II, III i IV



ROMAN KONZAL



Dobry pasterz i po

JUBILEUSZ BISKUPA ORDYNARIUSZA.

W sobotę
28 czerwca
bp Jan Wieczorek
obchodził
50. rocznicę
święceń
kapłańskich.
Telegram
z życzeniami
przesłał
jubilatowi
papież
Benedykt XVI.

tekst

KS. WALDEMAR PACKNER

wpackner@goscniedzielny.pl

zdjęcia

ROMAN KONZAL

Złoty jubileusz kapłański bp Jan Wieczorek obchodził wraz ze swoimi kolegami kursowymi. Przygotowywali się do niego przez czterodniowe rekolekcje w Pławniowicach, które wygłosił ks. dr Zygmunt Nabzdyk z Opola.

Kapłan silnej wiary

22 czerwca 1958 roku w opolskiej katedrze ówczesny biskup opolski Franciszek Jop wyświęcił 33 kapłanów, wśród nich obecnego biskupa gliwickiego. Dziś żyje połowa z nich, do gliwickiej katedry przyjechało 14 jubilatów. Na kapłaństwo, co podkreślił abp Damian Zimoń, zdecydowali

się w trudnych dla Kościoła czasach, wśród prześladowań i szykan. – Stąd jedynym motywem ich powołania musiała być tylko silna wiara w Boga i chęć służenia ludziom – powiedział metropolita górnośląski. Zaznaczył, że trudne czasy ich kapłańskiej pracy wyrobiły w nich hart ducha i szczere przywiązanie do Kościoła. – Dziś chcemy podziękować Chrystusowi, Najwyższemu Kapłanowi, za dar, jakim jest dla nas osoba pierwszego biskupa gliwickiego, dzisiejszego jubilata – powiedział przed rozpoczęciem Mszy bp Gerard Kusz. Eucharystię koncelebrowali również abp Damian Zimoń, katowicki biskupi pomocniczy Gerard Bernacki i Józef Kupny, opolski biskupi pomocniczy Jan Bagiński, Jan Kopiec i Paweł Stobrawa oraz ponad 150 księży. Mszę uświetnił chór katedralny oraz orkiestra kopalni „Sośnica-Makoszowy”. W homilii bp Jan Kopiec podkreślił, że

ten dzień jest podziękowaniem za dar i tajemnicę, której nikt nie może do końca zrozumieć. – Przychodzimy na świat z sercem otwartym, aby przyjmować Boże dary i dzielić się nimi. Bo trzeba Bogu otworzyć serce, aby potrafić zmieniać serce z kamienia na serce z ciała – nawiązał kaznodzieja do proroka Ezechiela. Podkreślił ogromny zapal bp. Wieczorka do pracy duszpasterskiej. – Od 50 lat kapłan, od 47 lat wykładowca prawa kanonicznego, przez 12 lat proboszcz w Bogacicy, od 27 lat biskup, zawsze gorliwy i oddany Bogu oraz powierzonym sobie ludowi – mówił opolski biskup pomocniczy.

Ołtarz pamiątką jubileuszu

– Chcę wam pogratulować, że Kościół gliwicki tak się rozwija

► CIĄG DALSZY NA S. IV



podpis

korny sługa

Wraz z bp. Janem Wieczorkiem Mszę sprawowali biskupi metropolii górnośląskiej, koledzy kursowi oraz ponad 150 kapłanów. PO LEWEJ: Długi czas jubilat przyjmował życzenia od władz samorządowych oraz wiernych diecezji gliwickiej



W imieniu władz samorządowych życzenia bp. Janowi Wieczorkowi złożył prezydent Gliwic Zygmunt Frankiewicz. Jubilat otrzymał również medal miejski Gliwic

Życzenia Benedykta XVI

Czcigodnemu bratu
Janowi Wieczorkowi,



biskupowi gliwickiemu, towarzyszymy naszą modlitwą i składamy mu serdeczne życzenia z okazji złotego jubileuszu kapłaństwa, jak też wszystkich podjętych dzieł kapłańskich i biskupich oraz postug pełnionych wiernie, roztropnie i gorliwie dla dobra duchowego diecezji opolskiej i gliwickiej. Udzielamy mu z wielką miłością naszego apostołskiego błogosławieństwa i poręczenia łaski Bożej.

Benedykt XVI
PAPIEŻ

Z WATYKANU,
DNIA 23 MAJA 2008



Pamiętką złotego jubileuszu kapłaństwa biskupa gliwickiego będzie odnowiony ołtarz Matki Boskiej Częstochowskiej. Pieniądze na renowację były darem księży diecezji gliwickiej

► CIĄG DALSZY ZE S. II

i wie o tym Ojciec Święty – powiedział abp D. Zimoń, który zakończył: – Nasz drogi biskupie Janie i nie przejmuj się za bardzo, na co wierni zareagowali brawami. W imieniu samorządowców podziękował prezydent Gliwic Zygmunt Frankiewicz, który wręczył jubilatowi medal miejski medal. – To wyróżnienie otrzymują osoby najbardziej zasłużone dla Gliwic – zaznaczył. Na koniec Mszy bp Jan Wieczorek poświęcił odnowiony ołtarz Matki Boskiej Częstochowskiej. Pieniądze na renowację były darem dla swojego biskupa od księży diecezji gliwickiej. – Ołtarz pochodzi z 1912 roku. Dziś, gdy przywrócono mu pierwotny blask,

zawsze będzie nam przypominał o twoim jubileuszu – powiedział ks. prał. Konrad Kołodziej, proboszcz parafii katedralnej. Przed obrazem bp Jan Wieczorek odmówił akt oddania diecezji gliwickiej Matce Bożej. Modlitwa zaczynała się bardzo osobiście; „W dniu jubileuszu 50. rocznicy moich święceń kapłańskich staję przed Twoim obrazem, Jasnogórska Pani, z hołdem miłości, serdecznej czci i wdzięczności. Tobie na nowo poświęcam siebie i całą diecezję gliwicką (...)”.

Jubilat podziękował również wszystkim za modlitwę i obecność. – Zwłaszcza dziękuję biskupowi Gerardowi, z którym razem trudzimy się w naszym lokalnym Kościele – mówił bp Wieczorek. ■

Pokorny sługa Kościoła



Dzisiejszy jubilat przyjmował kapłaństwo w ciężkich dla Kościoła czasach. Biskupi byli wydalani ze swoich diecezji, kapłani prześladowani i poniżani, wierni szykanowani. Zwłaszcza na Śląsku Kościół szczególnie doświadczał wrogości ówczesnych władz. Jak mocna i głęboka wiara musiała towarzyszyć tym,

którzy w takich czasach zdecydowali się na kapłaństwo. Biskupa Jana Wieczorka zawsze cechował ogromny zapał i gorliwość duszpasterska, i to na każdym miejscu, gdzie został posłany, czy to na studiach w Lublinie, czy jako proboszcz, czy później jako biskup, najpierw w Opolu potem w nowej diecezji gliwickiej. Sądzę, że mamy dziś wiele powodów, aby Bogu dziękować za takiego kapłana i biskupa. Od 1992 roku, gdy powstała nowa diecezja, mogłem obserwować, jak z wielkim zaangażowaniem zabrał się do tworzenia instytucji diecezjalnych. Z historii wiemy, że biskup nowej diecezji często bywał męczennikiem. Dziś na szczęście żyjemy w innych czasach, ale z pewnością tworzenie od podstaw struktur nowej diecezji jest swego rodzaju męczeństwem. Bo to ciężkie i bardzo odpowiedzialne zadanie. A przy tym wszystkim biskup Jan mocno naśladuje Matkę Boską z Rud, czyli Pokorną. W tej pokorze jest on nie do prześcignięcia. W jego osobowości widać cechy dobrej, śląskiej formacji, gdzie zawsze na pierwszym miejscu był Pan Bóg, potem szacunek dla pracy i gorliwość w tym, co ma się do zrobienia.

Życzę mu dużo radości i satysfakcji, bo Kościół gliwicki się rozwija, jest dynamiczny i ma przed sobą wspaniałą przyszłość. Szczerze biskupowi gliwickiemu gratuluję i razem z nim za wszystko dziękuję Bogu.

Abp Damian Zimoń,
METROPOLITA
GÓRNOŚLĄSKI

Książka pamiętkowa

Z okazji złotego jubileuszu kapłaństwa bp. Jana Wieczorka **ukazała się pamiętkowa książka „Euntes docete omnes gentes”** („Idźcie nauczajcie wszystkie narody”) pod redakcją ks. prof. dr. hab. Kazimierza Wolszy. Książka jest zbiorem rozważań biskupa gliwickiego, które na antenie Radia Plus zostały ogłoszone w latach 2004–2006.

Od samego początku powstania rozgłośni w 1993 roku bp Jan Wieczorek postrzegał ją jako ważne narzędzie ewangelizacji. Podczas poświęcenia siedziby rozgłośni powiedział: „Wszyscy jesteśmy za to katolickie radio odpowiedzialni,

co z kolei zobowiązuje nas do odpowiedniego zaangażowania, w tym i do



uczestniczenia w programach tego radia”. Słowa te bp Jan Wieczorek odniósł przede wszystkim do siebie. Od wielu lat, w programie „Tu i teraz” biskup gliwicki dzieli się refleksją na temat niedzielnej Ewangelii. Jego „Słowo na niedzielę” jest krótkim komentarzem, który słuchaczy ma pobudzić do zastanowienia się i zadumy nad niedzielną Ewangelią. Rozważania bp. Jana Wieczorka mają medytacyjny charakter, a w ich centrum zawsze znajduje się Jezus Chrystus. Charakteryzując radiowe nauczanie biskupa gliwickiego ks. prof. Kazimierz Wolsza napisał, iż te komentarze pomagają „odkrywać Jezusa ukrytego, nawiązywać

z Nim życiowy kontakt, wierzyć w Jego Boskie posłannictwo i głoszone przez Niego słowo”.

Jak zauważył abp Damian Zimoń w przedmowie do książki, pierwszy biskup gliwicki „służy ludowi w kapłaństwie i biskupstwie, budząc ufność w Boga i nadzieję na lepsze jutro w dobie wielkich przemian śląskiego środowiska, którego problemy są mu tak bliskie. Idzie w ślady takich śląskich duszpasterzy, jak ks. Józef Szafranek i ks. Norbert Bonczyk z Bytomia, ks. Alojzy Ficek z Piekar Śląskich i ks. Teodor Christoph z Miasteczka Śląskiego”. Książka zawiera wiele ciekawych zdjęć Romana Konzala. ■

Pielgrzymka parafii ze Starych Tarnowic

Wędrówka wiary

Ponad czterdzieści osób w jedną i piętnaście najwytrwalszych w drugą stronę. Zakończyła się **10. pielgrzymka parafii starotarnowickiej na Jasną Górę.**



KLAUDIA CWOŁEK

Grupa pielgrzymów przed wejściem do szkoły w Woźnikach, gdzie otrzymali gościnny nocleg

Pielgrzymkę reaktywował przed laty ks. Grzegorz Brodziak, wikary w Starych Tarnowicach. Po jej wznowieniu parafianie w tym roku wyruszyli na Jasną Górę po raz dziesiąty. Idą pieszo w obie strony, po drodze nocują w Woźnikach.

– Znamy się z widzenia z Mszy niedzielnej, a na pielgrzymce zbliżamy się do siebie i do Boga, i to jest fajne. Bardzo łatwo nam jest współgrać i współpracować. Czujemy się jak większa rodzina – mówi 17-letnia Edyta Gapys.

Temat na całą trasę – „Wędrówka wiary Abrahama” – wymyślili dwaj diakoni: ks. Krystian Bula i ks. Adam Jasiurowski, którzy ogłosili w drodze konferencje. Każdy z pielgrzymów miał swoje zadanie. Wszyscy na zmianę nieśli krzyż, a chłopcy i mężczyźni – nagłośnienie, zaś kto potrafił – przegrywał na jakimś instrumencie lub troszczył się o śpiew. Do pielgrzymów codziennie dojeżdżał

z parafii wikary ks. Dariusz Wachowski. A wieczorami odwiedzały ich rodziny i przyjaciele.

Kulminacyjnym momentem było oczywiście wejście na Jasną Górę. Wtedy dołączyli także inni parafianie z proboszczem, którzy dojechali samochodami i czterema autokarami.

Jeszcze przed pielgrzymką w kościele św. Marcina w Starych Tarnowicach wystawiona była skrzyneczka, do której każdy mógł wrzucić swoją intencję. Pielgrzymi zabrali te prośby ze sobą i odczytywali w drodze, prosząc o ich spełnienie.

– Droga szybciej mija, gdy człowiek modli się i śpiewa. Jak człowiek idzie sam i myśli, to

jest ciężko – mówi Arkadiusz Brol – „Rak”, nazywany tak na pielgrzymce, bo słońce właśnie na jego twarzy zostawiło najwyraźniejszy ślad.

– Po dniach wysiłku ważny jest moment powrotu do parafii – podkreślają pielgrzymi. – Z dała słycać już z wieży kościelnej dzwony. To jest najbardziej wzruszająca chwila – mówią.

Pielgrzymka trwa w sumie pięć dni, odbywa się zawsze na początku wakacji. Najmłodszy uczestnik miał w tym roku 16 lat, najstarszy – 57. W jedną stronę jest do przejścia ponad 60 km. Galeria zdjęć pojawi się na: www.pielgrzymka.starotarnowice.com.

Klaudia Cwołek

Zabrze

Będą pieniądze na sztolnię

Podziemna sztolnia w Zabrzu znalazła się na liście projektów Kluczowych Ministerstwa Rozwoju Regionalnego. Być może na jej remont miasto wkrótce dostanie 70 mln zł.

Główna Kluczowa Sztolnia Dziedziczna to najdłuższa budowla hydrotechniczna w europejskim górnictwie.

Stąd pomysł, aby stała się jedną z atrakcji przemysłowych Zabrza. Umieszczenie sztolni na ministerkiej liście daje same korzyści. – Przyznanie pieniędzy jest niemal pewne, a przede wszystkim omija się skomplikowane procedury przetargowe – nie krył zadowolenia Krzysztof Lewandowski, wiceprezydent Zabrza. Kiedy projekt zostanie zakończony, do

miasta mogą przyjechać tysiące turystów. Sztolnia to podziemny tunel, którego celem było odwodnienie państwowych kopalń „Królowa Luiza” w Zabrzu i „Król” w Chorzowie. Budowę sztolni rozpoczęto w 1799 roku, zakończono w 1863 roku. Jej długość od wylotu w Zabrzu do kopalni „Król” wynosiła ponad 14 km. **w.**

zapowiedzi

Festyn kościelny

5–6 lipca, boisko sportowe w Bycinie (parafia Paczyna). Rozpoczęcie codziennie o godz. 15.00. Wystąpią m.in. Jacek Kierok (sobota) i Śląskie Szwagry (niedziela).

Dzień modlitw niewidomych

13 lipca, Góra Św. Anny, rozpoczęcie o godz. 10.00.

Koncert w Pławniowicach

13 lipca, godz. 20.00, dziedziniec Zespołu Pałacowo-Parkowego w Pławniowicach – „W krainie operetki i musicalu”.

Franciszkańskie Święto Młodzieży

21–26 lipca, Góra Świętej Anny. Informacje: www.swanna.pl.

XVI Diecezjalna Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę

pod hasłem „Bądźmy uczniami Chrystusa” odbędzie się od **20 do 23 sierpnia**. Więcej informacji na: www.kuria.gliwice.pl/~pielgrzymka.

Rekolekcje dla dziewcząt

18–22 sierpnia, Czarna k. Krzeszowic. Temat: „W tych czasach potrzebujemy męnych przyjaciół Boga” (św. Teresa od Jezusa). Prowadzi o. Rafał Prusko, karmelita. Zgłoszenia: Świecki Instytut Karmelitański „Elianium”, tel. 0 12 282 18 14, e-mail: elianum@wp.pl.

MOPR o pomocy bezrobotnym w Zabrze

Pomogą skuteczniej

Pomóc 370 bezrobotnym – to założenie projektu, który przedstawił Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie podczas konferencji, która odbyła się 19 czerwca w Zabrze.

Całość projektu realizowana będzie do 2013 roku z możliwością przedłużenia jeszcze o dwa lata. Pieniądze na te działania pochodzą z Programu Operacyjnego „Kapitał Ludzki”, finansowanego przede wszystkim z Europejskiego Funduszu Społecznego. W pierwszym roku zabrzański MOPR ma do wydania ok. 3 mln zł. Główne założenia projektu przedstawił na konferencji jego koordynatorzy Barbara Stroka i Daniel Grzywina. W Zabrze objętych nim zostanie 370 bezrobotnych w wieku aktywności zawodowej, którzy korzystają ze świadczeń pomocy społecznej. Zakłada się pomoc bezrobotnym na kilku etapach – reintegracji społecznej, przywrócenia aktywności zawodowej i w końcu znalezienia pracy. – W wielu przypadkach nasi klienci może zatrzymają się tylko na tym pierwszym



ARCHIWUM MOPR

W czasie konferencji w Zabrze przedstawiono projekt pomocy bezrobotnym w mieście

etapie, a na podjęcie kolejnych przyjdzie dla nich czas dopiero w następnych latach realizacji projektu – mówi o swoim doświadczeniu pracy z bezrobotnymi Barbara Stroka. Pieniądze zostaną przeznaczone na szkolenia aktywizacyjne i zawodowe, dokształcanie, działanie klubu integracji społecznej, a nawet częściowe finansowanie turnusów rehabilitacyjnych.

O sytuacji na rynku pracy w mieście mówiła podczas konferencji Alina Nowak, zastępca

dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Zabrze. Liczba zarejestrowanych bezrobotnych w ubiegłym roku w porównaniu z 2002 r. spadła o połowę i wynosiła blisko 8 tys. 70 proc. z nich to kobiety, taki sam odsetek stanowią osoby o bardzo niskich kwalifikacjach. Problemem nie jest brak miejsc pracy, ale trudność w powrocie na rynek pracy. Wielu z zarejestrowanych w PUP do długotrwale bezrobotni, którzy bez pomocy nie potrafią już wrócić do stałego zatrudnienia. **mf**

**Mężczyźni
na Górze Świętej Anny**

Podwójnie papieska

Ponad dziesięć tysięcy pielgrzymów z diecezji opolskiej i gliwickiej przybyło na tegoroczną pielgrzymkę mężczyzn i młodzieńców (28-29 czerwca). To więcej niż zwykle. W tym roku pielgrzymka wpisała się w obchody jubileuszu 25-lecia pobytu Jana Pawła II na Górze Świętej Anny (21 czerwca 1983). – Góra Świętej Anny nie widniała wtedy na mapie polskich miejsc pielgrzymkowych. Ojciec Święty swoją wizytą przypieczętował znaczenie tego miejsca, tak drogiego sercu każdego Ślązaka, najważniejszego sanktuarium Górnego Śląska – powiedział w kazaniu abp Alfons Nossol. W 1983 roku Góra Świętej Anny miała podwójne szczęście. Pięć dni po pobycie Jana Pawła II gościem właśnie pielgrzymki mężczyzn



ANDRZEJ KERNER

W czasie pielgrzymki mężczyzn i młodzieńców

i młodzieńców był kard. Joseph Ratzinger, ówczesny prefekt Kongregacji Nauki Wiary. W przemówieniu na koniec Mszy tegorocznej pielgrzymki mężczyzn gliwicki biskup pomocniczy Gerard Kusz wezwał pracujących na zachodzie do odważnego świadectwa o swojej wierze. W tym roku pielgrzymkę przygotowywała diecezja gliwicka, głównym organizatorem był ks. Józef Kusche. **■**

Zielona Linia „TUR”

Autobus na kąpielisko

Przez całe wakacje w Gliwicach kursuje bezpłatny autobus z Sośnicy do kąpieliska „Leśnego” i ośrodka wypoczynkowego w Czechowicach. Autobus wyjeżdża codziennie o godz. 9.15 z parkingu przy ul. Dzionkarzy w Sośnicy (za kościołem św. Jacka). Kolejne przystanki znajdują się przy starym kościele w Sośnicy (ul. Korczoka, przy ul. bł. Czesława, w centrum na dworcu PKS – obok dworca PKP). Na kąpielisko Leśne autobus dojeżdża o godz. 9.40, a do Ośrodka Wypoczynkowego „TUR” w Czechowicach dziesięć minut później. Powrót z Czechowic o 16.30, a z kąpieliska „Leśnego” o 16.40. Autobus wraca trochę inną trasą. Zamiast przy ul. bł. Czesława zatrzymuje się przy ul. Franciszkańskiej. W Sośnicy jest tuż po 17.00. (Szczegółowe informacje o rozkładzie jazdy: tel. 032 279 97 00). Bilety na kąpieliska kosztują od 2 do 5 zł, dzieci do lat 3 wchodzi bezpłatnie. **k.**

Cantate Deo 2008 za nami

Wysoki poziom, dobra zabawa



ZDJĘCIA: KS. WALDEMAR PACKNER

Zgłoszeń napłynęło ponad 40,

po przesłuchaniach jury do konkursu zakwalifikowało sześć zespołów oraz ośmiu solistów.

W ocenie jurorów tegoroczny poziom festiwalu był bardzo wysoki. – Cieszy nas profesjonalizm i dobre przygotowanie młodych wykonawców – powiedziała po zakończeniu obrad jurorów prof. Michalina Growiec, przewodnicząca. Cantate Deo ma już swoją renomę w całej Polsce,

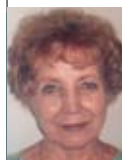
na temat festiwalu dwa tygodnie temu została obroniona praca magisterska. Zgłoszenia napływają z całej Polski – od Podkarpacia po Wybrzeże. Ciągłe zaskakuje fakt, jak wielu młodych i uzdolnionych wykonawców chce śpiewać piosenkę religijną. Nowością tegorocznego festiwalu były warsztaty wokalne-muzyczne, na które przyszło sporo chętnych. – Jest wielu młodych, bardzo uzdolnionych ludzi. Trzeba im pomóc, a być może w świecie muzycznym wiele osiągną – powiedziała Krystyna Krzyżanowska-Łoboda, która prowadziła warsztaty. Tegoroczny

Nie tylko w ocenie jurorów tegoroczny festiwal zachwycił publiczność poziomem. Śpiewa Gabriela Rudawska, z zespołu „Gospelfriends”, nagrodzona w kategorii kompozycji

Ogólnopolski Festiwal Piosenki Religijnej odbył się już po raz 21. – Przygotowanie to właściwie praca przez cały rok – powiedział ks. Piotr Sikora, dyrektor festiwalu. – Bezpośrednie przygotowania to miesiąc bardzo intensywnej

pracy, na szczęście pomaga mi ponad 50 wolontariuszy, młodzieży i dorosłych. Publiczności, która jak zwykle nie zawiodła, bardzo podobały się występy gwiazd festiwalu. W tym roku byli to Viola Brzezińska, Tomasz Kamiński oraz Jozsko Broda i zespół Dzieci z Brodą. **w.**

Takie festiwale mają przyszłość



PROF. MICHALINA GROWIEC,

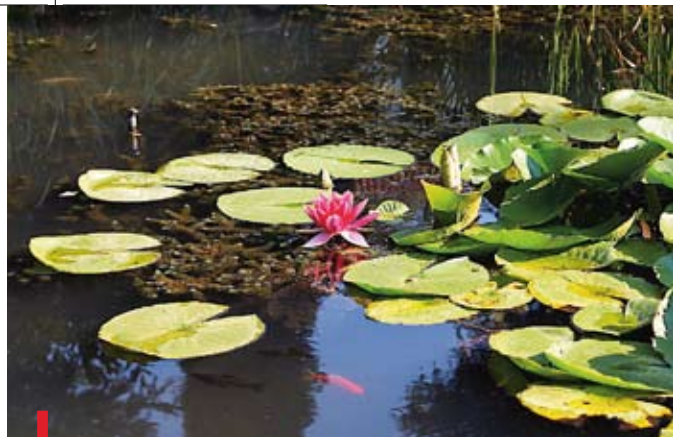
PRZEWODNICZĄCA JURORÓW TEGOROCZNEGO CANTATE DEO

Jestem zachwycona poziomem tegorocznego festiwalu. Przy śpiewaniu ważne jest, aby wydobyć głębię tego, co jest w środku, a nie tylko warsztatowo poprawnie wykonać utwór. Wielu wykonawców śpiewało nie tylko doskonale, ale śpiewało całym sobą. Dziś, w dobie techniki, czasem głos można poprawić, ale warunkiem sukcesu na scenie jest to, aby wewnątrz czuć, co się śpiewa. Jestem przekonana, że festiwale piosenki religijnej mają przed sobą wielką przyszłość. Pomimo pośpiechu i chaosu, w którym żyjemy, człowiek tęskni i szuka czegoś większego. Szuka dobra i piękna, które może odnaleźć choćby na takich festiwalach, jak Cantate Deo.

Prof. Michalina Growiec, sopranistka, występowała na wielkich scenach operowych Europy i Ameryki, wieloletni dziekan oraz kierownik Katedry Wydziału Wokalno-Aktorskiego Akademii Muzycznej im. K. Szymanowskiego w Katowicach.

Laureaci Cantate Deo 2008

- zespół „Józefowe kwiatki” (Kielce), kategoria zespoły dziecięce,
- zespół „Gospelfriends” (Katowice), kategoria zespoły,
- Ali Al-Ani (Nowy Targ), kategoria soliści,
- Bartłomiej tysakowski (Sulęcín, woj. małopolskie), kategoria soliści,
- wyróżnienia: Katarzyna Cyganik (Zembrzyce, woj. małopolskie), Magdalena Pietrzak (zduńska Wola) oraz Mateusz Gancarczyk (Kędzierzyn-Koźle).



W bujakowskim ogrodzie jest niewielki staw, pływają w nim kolorowe ryby, a na powierzchni kwitną wodne kwiaty



ZDJEŃCIA MIROSŁAW RZEPKA

W okresie kwitnienia głógów ogród botaniczny w Mokrem zamienia się w bajkową krainę

Zapraszamy do sąsiadów

W środku archidiecezji katowickiej

W tegorocznym wakacyjnym cyklu zapraszamy do odwiedzenia ciekawych, ale mniej znanych miejsc w sąsiednich diecezjach. **Zaproponujemy niedzielne wyjazdy do archidiecezji katowickiej oraz diecezji opolskiej i bielsko-żywieckiej.**

Do ogrodu przy kościele św. Mikołaja w Bujakowie koło Mikołowa bardzo chętnie przyjeżdżają młode pary po ślubie. Fotografowie ustawiają je wtedy wśród kwiatów. Zdjęcia wychodzą piękne i romantyczne.

Bujakowski kościół ma historię sięgającą XV wieku. Nieopodal świątyni stoi krzyż pokutny z 1691 roku, a także studnia z 1604 oraz ogród ziołowy. Wioska, dzisiaj dzielnica Mikołowa, jest niewielka, ale otoczona zielenią ze wszystkich stron.

Matkę Boską Bujakowską podczas uroczystej koronacji 9 września 2000 roku arcybiskup katowicki Damian Zimoń ogłosił patronką środowiska naturalnego na uprzemysłowionym Śląsku. Podczas uroczystości koronacyjnych tak zachwyił się tym miejscem, że spytał ówczesnego kanclerza katowickiej kurii metropolitalnej ks. prałata Józefa Pawliczka, czy prawo kanoniczne pozwala na takie spontaniczne zachowania. Gdy się przekonał, że owszem, mówił: „Patrzę z tego miejsca na zarysy szybów kopalni »Halemba«, a jednak wśród kopalń i hut mamy niemal w środku diecezji enklawę pełną roślinności i spokoju”. Metropolita katowicki ogłosił wówczas wszystkim obecnym, że „na uprzemysłowionym

Śląsku Matka Boża w Bujakowie będzie patronką środowiska naturalnego”.

Wybrać się do Bujakowa warto z kilku prostych powodów. Najpierw dlatego, że ogród botaniczny przy kościele parafialnym św. Mikołaja jest zadbane, pełen egzotycznej roślinności, a jego urok polega również na tym, że panuje tam atmosfera wyciszenia, radości i zadumy nad pięknem stworzenia. Zabytkowa barć pszczela, pasieka, brusek i żarna, kapliczki i świątki, wiele gatunków kwiatów, drzew i krzewów, zabytkowe probostwo i krzyż pokutny to jedynie niektóre atrakcje czyniące z ogrodu wspaniałe miejsce odpoczynku.



Różnorodność i wielkie bogactwo roślin zastali pasjonaci tworzący Śląski Ogród Botaniczny

„Nawet najmniejsza kałuża odbija niebo”, głosi napis wypalony na ogromnej drewnianej kłodzie. Deska ta leży przed oczkiem wodnym z kwitającymi nenufarami w ogrodzie botanicznym w Bujakowie. To ulubione miejsce sobotnich i niedzielnych spacerów okolicznych mieszkańców może stać się celem podróży również dla osób mieszkających w odleglejszych częściach naszej diecezji.

Warto zatrzymać się w Bujakowie, aby uświadomić sobie, że nawet w samym środku ogromnej aglomeracji przemysłowej (miejscowość leży niemal dokładnie w środku archidiecezji katowickiej) można znaleźć miejsca, w których jest jeszcze bujna zieleń, niezdzuszona przez rozwijający się wokoło przemysł.

Na dodatek nieopodal Bujakowa, w Mikołowie-Mokrem, znajduje się ponad 100 gatunków rzadkich okazów flory na terenie o niezwykle walorach krajozrazowo-

Jak dojechać?

Najprościej dojechać do Bujakowa z drogi Katowice–Wiśta; w Mikołowie zobaczymy drogowskaz informujący o skręceniu do Bujakowa. Jadąc od Gliwic w kierunku Mikołowa, drogowskazy zobaczymy wcześniej.

przyrodniczych. Rozpoczął tam kilka lat temu działalność Śląski Ogród Botaniczny. – Ludzie sadzą wokół domu kilka tuj, budują mały skalniak i nazywają to ogrodem, choć przypomina wyglądem miejsce pamięci. Ogród to różnorodność, bogactwo, kwitnąca przez cały rok bujna oaza – mówi Ewa Trzcionka. Należy do grupy pasjonatów starających się o rozwój Śląskiego Ogrodu Botanicznego.

– Na terenach Mikołowa-Mokrego znajdują się siedliska niezwykle rzadkich roślin, które warto chronić – uważa dr Paweł Kojs, obecny dyrektor Śląskiego Ogrodu Botanicznego. – Właśnie dla uratowania tych specyficznych i rzadkich gatunków powstała nasza placówka.

Mirosław Rzepka

GOŚĆ GLIWICKI

gliwice@goscniezielny.pl

ADRES REDAKCJI:
ul. Przedwiośnie 3, 44-119 Gliwice
TELEFON/FAKS 032 750 61 30
REDAGUJĄ: ks. Waldemar Packner –
dyrektor oddziału,
Klaudia Cwołek, Mira Fiutak